



Przegląd Wydarzeń



w gminie Ruda-Huta

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

MARZEC 2016 nr 1 (41)

ISSN 16897943

*Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu.
On sam będzie działał i sprawi,
że twoja sprawiedliwość zabłyśnie jak światło,
a słuszność twoja - jak południe.
Psalms 37, 5-6,*

**Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
życzymy Państwu dni wypełnionych nadzieją
budzącej się do życia wiosny.**

**Niech Zmartwychwstały Chrystus,
który niesie odrodzenie duchowe,
napelni Was pokojem, wiarą i miłością,
da siłę do pokonywania wszelkich trudności
i obdarzy swoimi łaskami**

życzą

Piotr Śliwa
Przewodniczący Rady
Gminy Ruda-Huta

Kazimierz Smal
Wójt Gminy Ruda-Huta



Wójt Kazimierz Smal w Parlamencie Europejskim

2 marca 2016 r. wójt gminy Ruda-Huta Kazimierz Smal uczestniczył w Brukseli w seminarium „Interreg: 25 years of experience and a road ahead”.

Wydarzenie podsumowujące 25 lat istnienia programu współpracy Interreg zorganizowane zostało przez posła do Parlamentu Europejskiego **Krzysztofa Hetmana**. Wójt w swojej prezentacji wskazał korzyści z projektów realizowanych wspólnie z gminami partnerskimi z Białorusi i Ukrainy należącymi do Euroregionu Bug. Przedstawił także osiągnięcia gminy Ruda-Huta w wykorzystaniu energii ze źródeł odnawialnych.

Paweł Maśluch



Szkoła Podstawowa w Rudzie-Hucie wicemistrzem Polski w zapasach

18 grudnia 2015 r. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie zostali wicemistrzami w Ogólnopolskim Finale Programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Mały Mistrz - Zapasy w każdej szkole”. - str. 9



Dąb Bolko zmierzony

14 stycznia 2016 r. GEPRO s.c. Firma Geodezyjno-Projektowa z Włodawy dokonała oficjalnego pomiaru wielkości rosnącego w Hniszowie pomnikowego dębu Bolko.

Korzystając z profesjonalnego sprzętu, przy korzystnych warunkach atmosferycznych: temperaturze powietrza -2°C, wietrze 6 km/h, braku opadów i umiarkowanym zachmurzeniu, uprawnieni geodeci inż. **Grzegorz Fajge** i **Henryk Doszko** dokonali pomiarów i przedstawili ostateczne wyniki wielkości drzewa:

obwód pnia – 8,74 m
maksymalna rozpiętość korony – 34,0 m
wysokość drzewa – 25,2 m

Paweł Maśluch

Gmina Ruda-Huta ponownie nagrodzona

Gmina Ruda-Huta już po raz piąty z rzędu znalazła się w gronie laureatów Rankingu Związku Powiatów Polskich. Uzyskała 21 410 punktów (wzrost o 800 pkt.), co pozwoliło zająć w rankingu za 2015 rok ósme miejsce w kraju wśród 1563 gmin wiejskich i najwyższą pozycję w województwach Polski Wschodniej.

Dodatkowo realizacja projektów związanych z wykorzystywaniem energii słonecznej i geotermalnej zapewniła gminie czwarte miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Energii Odnawialnej 2015.

Ogólnopolski Ranking Gmin i Powiatów, prowadzony przez Związek Powiatów Polskich, to jedyny w Polsce tego rodzaju ranking samorządów zarządzany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line. Ranking trwa przez cały rok.

Samorządy sklasyfikowane w Rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według 86 kryteriów zgrupowanych w jedenastu grupach

tematycznych, m.in.: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwój społeczeństwa informacyjnego, promocja rozwiązań z zakresu edukacji, kultury i sportu, promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa, działania promocyjne.

Kolejność w Rankingu uzależniona jest od wyników osiąganych przez samorząd oraz zrealizowanych projektów.

Mieszkańcy także mogą wnieść swój wkład w zwiększenie punktacji naszej gminy, zgłaszając zrealizowane przez siebie prywatne ekologiczne instalacje odnawialnych źródeł energii, np. słonecznej, geotermalnej, wodnej, ale także energii wiatru, otoczenia i biomasy. Po weryfikacji regulaminowej są one oceniane przez ekspertów w ramach Rankingu ZPP. Dzięki temu to nie tylko jednostki samorządu terytorialnego, ale całe wspólnoty samorządowe i lokalne są rzeczywistymi uczestnikami tego Rankingu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pisząc na mail: ranking.@zpp.pl.

Paweł Maśluch

Dąb Bolko będzie miał następców

16 lutego 2016 r. w Maziarni Strzeleckiej delegacja z gminy Ruda-Huta przekazała Nadleśnictwu Strzelce materiał genetyczny w postaci owoców dębu Bolko (żołędzi) do hodowli młodych sadzonek.

Podczas spotkania poświęconego wspólnej inicjatywie gminy Ruda-Huta, Nadleśnictw: Chełm i Strzelce omówiono sprawy związane z produkcją materiału szkółkarskiego z owoców 1000-letniego dębu Bolko rosnącego w Hniszowie, gmina Ruda-Huta. W spotkaniu uczestniczyli, ze strony gminy Ruda-Huta: wójt **Kazimierz Smal**, zastępca wójta **Jarosław Walczuk**, przewodniczący Rady Gminy **Piotr Śliwa**, z Nadleśnictwa Chełm: nadleśniczy **Krzysztof Dźwierzyński**, sekretarz **Marta Socha**. Nadleśnictwo Strzelce reprezentowali: nadleśniczy dr inż. **Mariusz Nagadowski**, zastępca nadleśniczego **Mariusz Jaślikowski**, referent ds. zagospodarowania lasu **Agata Nowak** oraz specjalista Służby Leśnej **Jarosław Kaczyński**.

Wójt Smal zapoznał uczestników spotkania z historią parku podworskiego w Hniszowie oraz aktualnymi wydarzeniami związanymi z udziałem dębu Bolko w konkursie na Europejskie Drzewo Roku 2016. Nadleśniczy Nadleśnictwa Strzelce docenił ogromny sukces, jakim było zdobycie tytułu Drzewo Roku 2015, przedstawił charakterystykę nadleśnictwa oraz omówił organizację produkcji materiału szkółkarskiego. Gospodarz spotkania oprowadził gości pokazując chłodnie oraz namioty, w których rosną młode sadzonki różnych gatunków drzew i krzewów.

Następnie nastąpiło przekazanie kosza żołędzi, z których wyhodowane zostaną młode dęby. Autentyczność pochodzenia żołędzi została potwierdzona certyfikatem wystawionym przez Nadleśnictwo Chełm i gminę Ruda-Huta.

Jarosław Walczuk



Zebrania sprawozdawcze strażaków

Na początku 2016 roku odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w jednostkach Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Ruda-Huta. Ustępujące zarządy na wnioski komisji rewizyjnych otrzymały jednogłośnie absolutoria.

30 stycznia 2016 roku odbyło się zebranie OSP Ruda. Obecni byli przedstawiciele: Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie - zastępca dowódcy JRG II mł. bryg. **Sławomir Koziej**, Straży Granicznej - zastępca komendanta placówki w Woli Uhruskiej mjr **Sławomir Janiszewski**, Komendy Miejskiej Policji w Chełmie - dzielnicowi: asp. szt. **Jacek Nowosad** i st. asp. **Krzysztof Czeryna**, a także kapelan strażaków ksiądz **Łukasz Boguta** oraz prezesi OSP w Żalinie i Leśniczówce.

Do szeregów OSP przyjęto najmłodszego druha **Dawida Piłata**. W trakcie zebrania druhowie dokonali wyboru nowego składu Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej. W skład Zarządu weszli: **Dariusz Toporowski** - prezes OSP, **Bogdan Sawicki** - wiceprezes OSP, **Sławomir Gil** - naczelnik OSP, **Piotr Pytel** - sekretarz OSP, **Ewa Huzar** - skarbnik OSP, **Andrzej Szalewicz** - gospodarz OSP, **Krzystian Toporowski** i **Marcin Suchań** - członkowie Zarządu OSP. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **Kamil Toporowski**, **Dawid Piłat** oraz **Jerzy Mielniczuk**. Wytypowano także sześciu druhow na Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Rudzie-Hucie, który odbędzie się w pierwszym półroczu 2016 roku. Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP odznaczyło Złotym Znakiem Związku Ochotniczych



Straży Pożarnych RP komendanta gminnego OSP druha **Mariusza Szalewicza**. Brązowym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” odznaczeni zostali druhowie: **Andrzej Szalewicz** oraz **Andrzej Szybisty**. Odznaczenia wręczyli prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Chełmie dr **Kazimierz Smal** oraz przedstawiciel Komendy Miejskiej PSP w Chełmie mł. bryg. **Sławomir Koziej**.

13 lutego 2016 roku spotkali się strażacy OSP Leśniczówka. W zebraniu uczestniczyli: zastępca komendanta placówki Straży Granicznej w Woli Uhruskiej mjr **Sławomir Janiszewski**, przedstawiciele jednostek OSP w Rudzie i Żalinie z zastępcą wójta druham **Jarosławem Walczukiem**.

Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Chełmie **Kazimierz Smal** oraz komendant gminny OSP w Rudzie-Hucie **Mariusz Szalewicz** wręczyli druhom odznaczenia. Srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymał **Przemysław Pejcha**, zaś odznaki „Wzorowy Strażak” **Wojciech Powaga** i **Radosław Szachun**.

Dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: **Zbigniew Witkowski** - prezes, **Paweł Gałkowski** - wiceprezes, **Andrzej Gałkowski** - naczelnik, **Wojciech Powaga** - z-ca naczelnika, **Roman Dudzik** - sekretarz, **Tomasz Rząd** - skarbnik, **Dariusz Turek** - gospodarz, **Jerzy Brzozowski** - kronikarz, **Marcin Kowal** - członek oraz Komisji Rewizyjnej, w składzie: **Damian Pejcha**, **Emil Walczuk**, **Przemysław Pejcha**. Wybrano również delegatów na Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Rudzie-Hucie oraz wytypowano przedstawicieli do zarządu gminnego: **Zbigniewa Witkowskiego** i **Jerzego Brzozowskiego**.

6 lutego 2016 roku obradowali druhowie OSP Żalin. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz gminy Ruda-Huta: wójt **Kazimierz Smal**, zastępca wójta **Jarosław Walczuk**, sekretarz **Marek Stupczyński**, obecny był także zastępca kierownika KRUS w Chełmie członek OSP w Żalinie **Artur Juszczyk** oraz kapelan strażaków ksiądz **Łukasz Boguta**.

W trakcie zebrania dokonano wyborów nowego Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej. W skład Zarządu weszli dr **Wiesław Szakuła** - prezes, dr **Ryszard Lenkiewicz** - wiceprezes, dr **Tomasz Szakuła** - naczelnik, dr **Mirosław Żerebecki** - z-ca naczelnika, dr **Kamil Panas**



- sekretarz, dr **Krzysztof Wawron** - skarbnik, dr **Łukasz Książek** - gospodarz, dr **Małgorzata Panas** - kronikarz, dr **Daniel Borowik** - członek. W skład Komisji Rewizyjnej weszli druhowie: **Grzegorz Mazurkiewicz**, **Rafał Nadolski** i **Jarosław Walczuk**. Wybrano także delegatów na Zjazd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Rudzie-Hucie, który odbędzie się w pierwszym półroczu 2016 roku. Wyznaczono druhow: **Wiesława Szakułę** oraz **Ryszarda Lenkiewicza** na przedstawicieli do Zarządu Gminnego.

Kolejne druhy i druhowie wstąpili w szeregi jednostki OSP Żalin, tym samym liczba członków zwiększyła się do 45 strażaków.

Obecny na wszystkich zebraniach wójt gminy Ruda-Huta **Kazimierz Smal** dziękował druhom za niesienie bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi oraz aktywny udział w pracach na rzecz rozwoju gminy.

Ewa Huzar

Zabawa karnawałowa w Żalinie

17 stycznia 2016 r. w Domu Kultury w Żalinie odbyła się zabawa karnawałowa dla dzieci. Organizatorami tego wydarzenia byli: **Koło Gospodyń Wiejskich z Żalina** oraz **Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie-Hucie**.

Wszystkie dzieci pięknie się wystroiły lub przebrały w różnorodne kolorowe stroje. W progach zalińskiej świetlicy pojawiły się: pszczołki, wróżki, królowny, kowboje, piraci, spiderman, strażacy, wiedźmy i wiele innych baśniowych stworów. Przebierańcy świetnie się bawili, uczestnicząc z wielką ochotą we wspólnych zabawach i konkursach prowadzonych przez wodzireja **Piotra Maksymiuka**. W przerwie między zabawami można było posilić się pysznym poczęstunkiem: kolorowymi kanapkami, ciasteczkami czy popcornem. Niespodzianką były odwiedziny Świętego Mikołaja, który obdarował wszystkie dzieci prezentami.

Iwona Borodej



Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Zespole Szkół w Rudzie-Hucie

7 marca 2016 roku odbył się apel dla uczniów gimnazjum w Rudzie-Hucie przygotowany w całości przez powstałą we wrześniu 2015 roku Grupę Aktywnych Patriotów.

Na apelu zebrani usłyszeli wiele informacji o żołnierzach wyklętych, był odczytany fragment ustawy o Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych i wyświetlono krótkie filmy pokazujące ich walkę. Chłopcy z GAP czytali autentyczne fragmenty wypowiedzi ludzi, którzy żyli w tamtych czasach. Dyrektorka Biblioteki Publicznej Gminy Ruda-Huta **Marta Kordas** opowiedziała o książkach poświęconych tej tematyce oraz o wystawie przygotowanej w Zespole Szkół.

Następnie odbył się bieg „Wilczym tropem” na dystansie 1963 metrów (symboliczna liczba będąca datą śmierci ostatniego partyzanta). Wzięła w nim udział większość uczniów gimnazjum. Bieg był hołdem dla żołnierzy wyklętych.

Dzień zakończył się w parku przy szkole w Rudzie-Hucie ogniskiem z gorącym poczęstunkiem.

Członkowie Grupy Aktywnych Patriotów serdecznie dziękują za ufundowanie koszulek patriotycznych zastępcy wójta **Jarosławowi Walczukowi** oraz radnemu powiatowemu **Markowi Słupczyńskiemu**, **Agnieszce Opas** ze stowarzyszenia „Pod Zieloną Koniczynką” za przygotowanie ogniska i poczęstunku.

Ewa Kalinowska (GAP)



Wieczór kolęd i pastorałek

24 stycznia 2016 r. w Zespole Szkół w Rudzie-Hucie odbył się Wieczór Kolęd i Pastorałek, na który licznie przybyli mieszkańcy gminy Ruda-Huta.

Na wstępie głos zabrał ksiądz wikariusz **Piotr Hawryluk**, zaś uroczystego otwarcia dokonał wójt gminy Ruda-Huta **Kazimierz Smal**. W części artystycznej zobaczyliśmy: zespół „Rudziki” działający przy Zespole Szkół w Rudzie-Hucie, Teatr OKO, **Mariusza Materę**, zespół „Akord” z Rudy-Huty, „Zespół Zrudki”, zespół „Wiśniowy Sad” z Żalina, zespół „Jarzębina Czerwona” oraz zespół „Bokoryna” z Żalina. Gośćmi specjalnymi byli: Gminy Ośrodek Kultury ze Sławatycz reprezentowany przez solistki: **Natalię Marczuk** i **Izabelę Jaszczuk** oraz zespół „Werbyczeńka” z Ukrainy, którego widowisko kolędnicze okazało się największą atrakcją tegorocznej edycji Wieczoru Kolęd i Pastorałek.

Tradycyjnie spotkanie zakończyło się wspólnym śpiewaniem kolędy.

Milena Toporowska



W karnawale same bale

2 lutego 2016 r. uczniowie ze Szkoły Filialnej w Rudzie bawili się na zabawie choinkowej zorganizowanej w Gminnym Ośrodku Kultury.

Zabawę poprowadził TakiWodzirej – **Piotr Maksymiuk**. Uczniowie mieli okazję potańczyć i wziąć udział w różnych konkursach. W balu uczestniczyli również rodzice, którzy świetnie się bawili. Miłym przerywkiem był poczęstunek, podczas którego można było chwilę odpocząć i pokrzepić się nieco. Jak to w życiu bywa, wszystko, co miłe i przyjemne szybko się kończy. Dzieci były bardzo zadowolone z zabawy choinkowej i z pewnością będą miło ją wspominać.

Kazimiera Worobicka



XX Jubileuszowy Konkurs Recytatorski

13 grudnia 2015 r. odbył się XX Jubileuszowy Konkurs Recytatorski dla dzieci i młodzieży, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie-Hucie. Tegoroczna edycja poświęcona była twórczości: Karola Wojtyły oraz dowolnego twórcy dla dzieci.

Do konkursu przystąpiło 32 uczestników w następujących kategoriach wiekowych: 7 – 9 lat (klasy 1 – 3), 10 – 12 lat (klasy 4 – 6), 13 – 16 lat (gimnazjum). Jury w składzie: **Bogusława Smal** - przewodnicząca, **Urszula Korpysz**, **Dorota Sawicka**, **Marta Walczuk** oraz **Adam Sołkolnicki**, wyłoniło zwycięzców:

Kategoria wiekowa: 7 – 9 lat (autor dowolny):

- I m-ce – **Kinga Panas**

- II m-ce – **Aleksandra Honory**, **Dominika Szarpak**

- III m-ce – **Tomasz Sadowski**

Wyróżnienia: **Anna Kozłowska**, **Julia Wilkos**, **Oskar Rozmarynowski**.

Kategoria wiekowa: 10 – 12 lat (twórczość Karola Wojtyły):

- I m-ce – **Monika Ganczar**

- II m-ce – **Martyna Honory**

- III m-ce – **Dagmara Werema**

Kategoria wiekowa: 13 – 16 lat (twórczość Karola Wojtyły):

I m-ce – **Ewelina Żerebecka**, **Adrian Kozłowski**

II m-ce – **Natalia Dąbrowska**

III m-ce – **Małgorzata Zalewska**

Iwona Matejuk

Ferie z GOK-iem

W okresie ferii zimowych w dniach od 15 do 26 lutego 2016 r. dzieci z terenu gminy Ruda-Huta miały zorganizowane zajęcia przez Gminny Ośrodek Kultury.

Brały udział w warsztatach: plastycznych, wokalnych, kulinarnych i sportowych, w zabawach integracyjnych, zajęciach komputerowych z dostępem do internetu.

Dodatkową atrakcją był wyjazd 26 lutego 2016 r. do Muzeum Ziemi Chełmskiej na wystawę pt. „Świat toruńskiego piernika”, w ramach której każde dziecko własnoręcznie wykonało swój pamiątkowy, niepowtarzalny piernik. Tego dnia uczestnicy wycieczki odwiedzili również Chełmski Dom Kultury, w którym na dużym ekranie obejrzeli film animowany pt. „Odlotowa przygoda”.

Iwona Borodej



Rekolekcje w nowym stylu

W życiu całego Kościoła i pojedynczego wiernego wielkie znaczenie ma odprawianie tzw. rekolekcji. Czym one są i jaki jest ich charakter? Już od wieków średnich, a zwłaszcza od reformacji pojawiła się potrzeba, aby w określonych miejscach i okresach roku liturgicznego organizować takie formy pobożności, które odnowią ducha wiary, przywrócą na nowo żar miłości do Boga. Samo słowo „rekolekcje” (z łac. recolligere) – znaczy: zbierać na nowo, powtórnie. Wiele bowiem z naszego życia wiary ulega zaniedbaniu, rozproszaniu, a nawet obumiera. Wiele jest zaniedbań w modlitwie, sakramentach, w przekładaniu ewangelii na codzienne życie. Wielu, jak marnotrawny syn z przypowieści, gubi się i traci to, co otrzymał w darze na chrzcie świętym. Wielu nie doświadczyło w sposób wystarczający, czym jest chrześcijaństwo, co znaczy być uczniem Jezusa Chrystusa. Wszyscy przekonujemy się, jak bardzo niszczy naszą duszę grzech. Rekolekcje są jednym ze sposobów na to, by to naprawić. Papież Benedykt XVI tak pisał o znaczeniu rekolekcji: „W naszej epoce coraz silniejszy jest wpływ sekularyzmu, a z drugiej strony coraz powszechniej odczuwa się potrzebę spotkania z Bogiem. Oby więc dziś nie zabrakło możliwości dawania miejsca intensywnemu słuchaniu Słowa w ciszy i w modlitwie”.

W parafii Ruda-Huta młodzież gimnazjalna przygotowuje się do sakramentu bierzmowania. To niezwykle ważny moment w ich życiu. Oby wkroczyli w dorosłe życie z mocą Ducha Świętego! Sakramenty to jednak nie jest magia. Ich owocność zależy od ludzkiej woli, od pełnej świadomości, od wewnętrzznego usposobienia. Wspólnota Kościoła poszukuje coraz lepszych form przekazu. Takie są wymogi naszych czasów. Dlatego kandydaci do bierzmowania przeżyli swoje, zamknięte rekolekcje w naszej parafii. To inne rekolekcje od tych, które znamy. Prowadziła je wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea z Chełma i Radomia. Opiekunem duchowym był ks. Paweł Głowik z diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Rekolekcje odbyły się w zespole szkół w Rudzie-Hucie. Głównym przesłaniem tych ćwiczeń rekolekcyjnych była największa prawda wiary - Bóg jest miłością i kocha Ciebie grzesznika i daje nowe życie, wolne od udawania, piękne, dojrzałe, abyś poczuł się do końca zbawionym. Młodzi przemawiali do młodych dzieląc się świadectwem, że te prawdy, które znamy z Pisma Św., Katechizmu, potwierdzają się

w ich życiu. Wiara to nie jakiś slogan, ale coś żywego, bo taki jest sam Bóg. Spotkania na sali gimnastycznej miały bardzo dynamiczny charakter - obrazy, plakaty, pantomima, bezpośrednie rozmowy, dzielenie się wiarą. Oto niektóre z wrażeń przekazanych przez uczestników:

Przed samym kursem byłem sceptycznie nastawiony do tego wszystkiego, jednak już po pierwszym dniu coś się zmieniło. Wszystkie świadectwa, scenki, modlitwy wypłynęły na mnie i na moją duszę.

Bardzo mi się podobało i czuję, że rekolekcje umocniły moją wiarę.

Przeżyłem bardzo wyznanie: „Jezu, bądź moim Panem” i świadectwa ekipy.

Najbardziej doświadczyłem Boga podczas spowiedzi, spotkania w grupach znacznie mnie do Niego przybliżyły.

Boga doświadczyłam poprzez modlitwę. Bardzo mi to pomogło. Rekolekcje te są wspaniałą sprawą i ciekawym sposobem na pokazanie, że Bóg naprawdę jest i chce mi pomóc.

Boga doświadczyłam poprzez modlitwę, poprzez świadectwa, dowiedziałam się, że Bóg nas bardzo kocha i do tego każdego z osobna i wiem przez te rekolekcje, że Bóg to jedyna najważniejsza miłość.

Doświadczyłem jakby Bóg był obecny pośród nas. Możemy Mu poświęcić trudność młodości i całe życie.

Jesteśmy wdzięczni dyrekcji Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie za udostępnienie miejsca na to rekolekcyjne spotkanie. Może „wiosna Kościoła”, o której mówił św. Jan Paweł II właśnie teraz rozkwita?

ks. Piotr Hawryluk



Dzień z profilaktyką

8 stycznia 2016 r. w Gimnazjum w Rudzie-Hucie odbyły się warsztaty skierowane do młodzieży. Obejmowały one psychoedukację i profilaktykę w obszarze dopalaczy i środków psychoaktywnych, nt. „Bezpieczna młodzież – świadomy dorosły – dzień z profilaktyką w naszej szkole”.

Młodzież uczestnicząca w zajęciach mogła dowiedzieć się, czym są dopalacze i dlaczego są one niebezpieczne dla życia i zdrowia młodych ludzi.

Terapeuta prowadzący warsztaty wyjaśnił na czym polega mechanizm uzależnienia od środków psychotropowych, a także dlaczego i od czego się uzależniamy.

Druga część spotkania skierowana była do nauczycieli Zespołu Szkół i rodziców gimnazjalistów.

Dorośli dowiedzieli się, jakie są przyczyny sięgania po używki przez dzieci i młodzież i jakie są oznaki używania dopalaczy przez młodzież. W ostatnim czasie w kraju odnotowano wiele przypadków zatrucia narkotykami, tzw. dopalaczami. Do szpitali trafiły osoby z ostrym zatruciem organizmu. Apelujemy i ostrzegamy, aby nie kupować i nie zażywać takich substancji. Producenci i sprzedawcy dopalaczy kierują się przede wszystkim zyskiem, za nic mając ludzkie życie. Sprzedający dopalacze

– sprzedają śmierć! Prowadzący omówił zatem kroki, które powinni podjąć rodzice i nauczyciele kiedy zauważą, że dzieci sięgają po dopalacze. A oto numery telefonów, pod którymi można uzyskać pomoc w tym zakresie:

116 111 – Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży.

800 100 100 – Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawach bezpieczeństwa dzieci.

Informator na temat placówek udzielających pomocy osobom z problemem narkotykowym dostępny jest na stronie: www.kbpn.gov.pl.

Agnieszka Tomaszewska



Wizyta artysty w szkole

8 grudnia 2015 r. Oganés Kazarian, pseud. Owik zajmujący się malarstwem, projektowaniem graficznym i architekturą wnętrz, opowiedział uczniom Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie o swoim malarstwie oraz o sposobach patrzenia na dzieła sztuki.

Artysta malarz urodzony w Armenii, obecnie mieszka w Uhrze koło Chełma, gdzie ma swój Dom Pracy Twórczej. W nim nieprzerwanie od 1994 r. odbywają się plenery malarskie i wystawy z udziałem artystów reprezentujących różne kraje: Armenię, Stany Zjednoczone, Niemcy, Kanadę, Chiny. Prace artysty znajdują się również w prywatnych kolekcjach w Armenii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Kanadzie, Chinach. Barwna opowieść artysty poparta była prezentacją obrazów z jego kolekcji, a komentarz do tego, jak należy interpretować abstrakcję w sztuce, cennym źródłem informacji dla gimnazjalistów.

Ewa Tworek



Zimowym tropem

Ośrodek Edukacyjno-Muzealny w Brzeźnie Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych, Koło Łowieckie nr 23 „Szarak” i Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Chełmie zorganizowali uczniom ze Szkoły Filialnej w Rudzie zajęcia terenowe pod tytułem „Zimowym tropem”.

Dzieci miały okazję zobaczyć piękne okazy zające, które w ich obecności zostały wypuszczone na wolność. Duże wrażenie wywarła przejażdżka zaprzęgiem po lesie. W zimowej scenerii dzieci szukały tropów leśnych zwierząt. W ich rozpoznawaniu pomagały im „Poradniki młodego tropiciela” oraz pracownik Ośrodka Zamiejscowego w Chełmie Lubelskich Parków Krajobrazowych **Paweł Łapiński** i myśliwi. Dzieci zauważyły ślady dzików, saren, jeleni, łosia i lisa. Odwiedziły również paśnik, aby zostawić tam dla zwierząt smakołyki (siano, ziemniaki, jabłka, marchew, orzechy włoskie). Dla ptaków przygotowano słoninę i kule zbożowe. Z kolei te rarytasy pojawiły się



na pobliskich drzewach. Na polance dzieci mogły ogrzać się przy ognisku i upiec sobie kiełbasę. Najwytrwalsi uczniowie mogli ulepić bałwana, który w rezultacie przemienił się w „Śniegowego Łosia”. Był to dzień pełen niezapomnianych wrażeń.

Bożena Zielińska

Tradycje Tłustego Czwartku

Powiedział Bartek, że dziś Tłusty Czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła



4 lutego 2016 r. grupa harcerzy z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie wraz z opiekunem, Agnieszką Suszczyk, uczestniczyła w zajęciach dotyczących tradycji Tłustego Czwartku w Bibliotece Publicznej.

Dzieci dowiedziały się m.in. jak narodziła się w Polsce tradycja Tłustego Czwartku, jak niegdyś obchodzono ten dzień, od kiedy rozpoczęto smażenie pączków. Harcerze poznali też obyczaje karnawałowe i rozwiązywali quiz.

Na zakończenie lukrowali pączki, które potem zjedli ze smakiem, czyniąc zadość tradycji.

Tradycja Tłustego Czwartku sięga czasów starożytnych. W Rzymie bawiono się hucznie ku czci nadchodzącej wiosny. Wtedy uczto- wano głównie z tłustymi mięsami. W Polsce Tłusty Czwartek był pierwszym dniem ostatniego tygodnia karnawału, nazywanego także Zapustami. Tego dnia zjadano również pączki, ale robione z ciasta chlebowego. Nie były one słodkie, ale nadziewane słoniną. Dopiero w XVI wieku na polskich stołach zagościły słodkie pączki.

Z tradycją Tłustego Czwartku wiąże się przesąd, który mówi, że człowiekowi, który nie skusi się na chociaż jednego pączka, w dal- szym życiu nie będzie się wiodło.

Marta Kordas



Książki naszych marzeń

W roku szkolnym 2015/2016 księgozbiór biblioteki Zespo- łu Szkół w Rudzie-Hucie ponownie wzbogacił się o nowe wydawnictwa. Tym razem są to książki zakupione w ra- mach rządowego programu „Książki naszych marzeń”.

Zbiór ten stanowią 134 egzemplarze poczytnych autorów takich jak: Grze- gorz Kasdepke, Rene Gosciny, Zbigniew Nienacki, Edward Niziurski,

Ewa Nowacka, Astrid Lindgren, Małgorzata Musierowicz, Anna Onichimowska i wielu innych. Nie zabrakło również mniej znanych baśni i bajek dla najmłodszych (bajki rosyjskie, legendy polskie). To kolejny doskonały pretekst do tego, by dorośli czytali dzieciom. Młodzież chętnie wypożycza nowości, które zakupiono uwzględniając jej zainteresowania oraz sugestie.

Suma zakupu to 2000 zł. Z myślą o młodszych czytelnikach, uatrakcyjniono zbiory biblioteczne o 27 tytułów książek popular- nonaukowych o różnej tematyce.

Zapraszamy do biblioteki szkolnej.

Alina Brewczyńska

XXII Regionalny Przegląd Piosenki i Przyśpiewki Ludowej w Rejowcu

31 stycznia 2016 r. kolejny raz zespoły z gminy Ru- da-Huta: „Akord” i „Wiśniowy Sad” spotkały się z kapelami i zespołami śpiewaczymi na „Regionalnym Przeglądzie Piosenki i Przyśpiewki Ludowej” w Rejow- cu. Zespoły i kapele przywitał i zaprosił do wspólnego muzykowania Wójt Gminy Rejowiec Tadeusz Górski.

Przeegląd zgromadził licznych widzów, którzy nie tylko oglądali wy- stępy, ale włączyli się do wspólnej zabawy, niecierpliwie czekając na werdykt komisji.

Kończąc rejowieckie spotkanie, uczestnicy zaprosili do siebie ko- misję, gości oraz fundatorów nagród konkursu w celu zrobienia pa- miątkowych zdjęć. W dwudziestym drugim przeglądzie wzięło udział ponad 300 uczestników.

Barbara Humeniuk

Elektroniczny katalog Biblioteki Publicznej

Od kwietnia 2016 r. na stronie Biblioteki Publicznej Gminy Ruda-Huta zostanie udostępniony katalog elektroniczny w systemie bibliotecznym Mak+. Doce- lowo planuje się też uruchomienie innych modułów systemu, co pozwoli czytelnikom gminy Ruda-Huta na szerszy i łatwiejszy dostęp do zbiorów biblioteki.

MAK+ jest elektronicznym, zintegrowanym systemem bibliotecznym, stworzonym i rozwijanym przez Instytut Książki. System umożliwił tworzenie elektronicznego katalogu bibliotecznego, bazy użytkowników placówki, rejestrację wypożyczeń i udostępnień zasobów oraz prowadzenie statystyki bibliotecznej. Praca odbywa się poprzez przeglądarkę internetową.

System oferuje czytelnikowi: dostęp do konta bibliotecznego za pośrednictwem Internetu, sprawdzanie informacji o swoich wypoży- czeniach, przeszukiwanie zawartości i katalogu wszystkich bibliotek

jednocześnie, zamawianie i rezerwowanie książki w bibliotece, elek- troniczną obsługę wypożyczeń, przeszukiwanie zasobów bibliotek korzystających z systemu MAK+, sprawdzanie stanu konta bibliotecznego, zamawianie i rezerwowanie książek za pomocą urządzeń prze- nośnych typu iPhone i iPad oraz pracujących pod systemem Android.

Czytelnicy bibliotek korzystających z systemu MAK+ mają dostęp do podglądu księgozbioru na dwa sposoby: z poziomu ogólnego katalogu OPAC, dostępnego pod adresem: szukamksiążki.pl oraz poprzez ka- talog on-line z poziomu strony biblioteki.

Marta Kordas

INSTYTUT KSIĄŻKI



© POLAND



mak+

Wartość edukacji dawniej i dziś

„Wartość edukacji dawniej i dziś”- pod takim hasłem odbyła się 25 stycznia 2016 r. w Gimnazjum w Rudzie-Hucie debata Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum z udziałem znakomitego gościa, dra hab. prof. nzw. Politechniki Warszawskiej, Eugeniusza Sobczaka.

Wykładowca akademicki wysłuchał wypowiedzi uczniów na temat roli nauki w ich życiu. Uczniowie prezentowali różne stanowiska, twierdząc, że warto studiować, rozwijać swoje pasje, kształcić się w dobrej szkole zawodowej czy technikum. Inni zaś stwierdzali, że uczą się, gdyż muszą, trochę pod presją rodziny, iż zbyt dużo muszą pochłaniać teorii. Arbiter podsumował wypowiedzi gimnazjalistów, podkreślając bardzo ważną rolę rodziny w obieranej drodze kształcenia. Zwrócił uwagę na równoległą rację szkół zawodowych i ogólnokształcących, gdyż na dynamicznym rynku pracy wciąż rośnie zapotrzebowanie na dobrze wykształconych fachowców, w tym zawodowych. Jednocześnie profesor obalił hipotezę, że studia się dewaluują, 14% populacji stanowią studenci. Wykładowca położył nacisk na prymarną rolę znajomości języka angielskiego w trakcie aktywności zawodowej oraz sprzężoną z nią funkcję mobilności zawodowej na skutek zmienności zapotrzebowania na rynku. Rolę języka młodzież zapamiętała poprzez przywołane przez profesora porzekadło: „umiesz liczyć, licz na siebie”. Z ust uczniów padały bardzo otwarte pytania, np. o kompleksy ludzi pochodzących ze wsi lub małych miasteczek w zderzeniu z wielkomięjską pewnością młodzieży urodzonej/wychowanej w aglomeracjach. Ze względu na to, że profesor Sobczak pochodzi stąd, z Rudy-Opalina, jako wychowanek szkoły w Rudzie-Hucie, następnie absolwent Technikum Rolniczego w Okszowie, w kolejnych etapach osiągający sukcesy naukowe i zawodowe, odpowiedź była jasna: osoba zdeterminowana, ambitna i otwarta nie ma powodów do kompleksów. Prelegent zaznaczył, że bardzo ważna jest też rola umiejętności interpersonalnych, komunikowania się. Mimo że profesor Sobczak jest ekonomistą, podkreślił rangę umiejętności redakcji rozprawki jako formy wypowiedzi, gdyż ona jest lustrem myślenia i dowodzenia. Zachęcał uczniów do logicznego pisania argumentacyjnego. Na pytania odbiorców o preferowane zawody, wykładowca sugerował mechatronikę, robotykę, informatykę, budownictwo, ale również pomoc socjalną, „silver economy” (ze względu na starzejące się społeczeństwo), księgowość. Przedstawiona przez profesora prezentacja na temat wskaźników rozwoju miast i gmin udowodniła, że ów rozwój zależy od redukcji liczby bezrobocia na danym obszarze na rzecz wzrostu liczby miejsc pracy. Tu wzorem dla województwa lubelskiego jest mazowieckie, zaś w lubelskim znaczny rozwój osiągnął Lubartów i Biłgoraj. W części podsumowującej spotkanie młodzież wypełniła 2 plansze:

1. Co chcielibyśmy osiągnąć?
2. Jak osiągnąć nakreślone cele?

Uczniowie nakreślili różne cele np.: sukces życiowy, dobrze płatną pracę, wyższe wykształcenie, szacunek i doświadczenie. Wśród dróg wiodących do realizacji po-



wyższych celów znalazły się m.in.: wytrwałość, samodoskonalenie, kontynuacja edukacji, sumienna praca i nauka, chęci własnego rozwoju. Wspólnym zdaniem profesora E. Sobczaka, młodzieży i moderatorów debaty - **Anny Bąk** i przewodniczącej SU Gimnazjum - **Marceli Dąbrowskiej** wartość edukacji wczoraj i dziś jest niezmienna. Uczenie się przez całe życie jest wyzwaniem dla współczesnych społeczeństw.

Niezwykła otwartość i ciepła osobowość profesora wpłynęły na miły klimat dwugodzinnego spotkania z młodzieżą. Gościnnie w debacie uczestniczyli: sekretarz gminy Ruda-Huta **Marek Słupczyński** oraz regionalista **Antoni Frankecki**.

Eugeniusz Sobczak - wykładowca akademicki o międzynarodowych doświadczeniach naukowych (Minnesota State University, Chicago Board of Trade), badacz w zakresie agrobiznesu, organizator Olsztyńskiej Giełdy Zbożowej (OGZ) oraz Warszawskiej Giełdy Towarowej (WGT), autor metodyki budowania rankingu gmin miejskich i wiejskich, organizator konferencji naukowych w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego i przy współpracy z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu RP, autor wielu dzieł traktujących o wiedzy jako czynniku stymulującym rozwój lub udowadniających zależność między rozwojem społeczno-gospodarczym, a potencjałem edukacyjnym.

Anna Bąk.

Literackie spotkanie w gimnazjum

5 lutego 2016 r. w Gimnazjum im. H.M. Kamińskiego w Rudzie-Hucie odbyło się spotkanie młodzieży z wykładowcą akademickim, autorem książek i reżyserem, dr hab. prof. nadzw. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Waldemarem Bednarukiem.

W czasie godzinnej prelekcji profesor zachęcał uczniów do osiągania sukcesu życiowego poprzez czytanie książek i realizowanie własnych pasji. Literatura, jak mówił, od lat dziecięcych towarzyszyła w jego życiu, a potem inspirowała do własnej twórczości. Wykładowca zawodowo zajmuje się historią i prawem, a chęć spopularyzowania tej wiedzy skłoniła go do napisania powieści historycznej. Jednak powieść ta, pełna napięcia i zwrotów akcji, promieniuje fantazją i talentem literackim. Autor *Kuriera ze Stambułu*, dramatu historycznego *Agnieszka przed Trybunałem*, *Trybunału Koronnego w kulturze prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej* i wielu cennych dzieł naukowych w wyjątkowo przystępnej formie nawiązał rozmowę z nastolatkami. Proponował prostą drogę do rozwoju własnego, erudycji, umiejętności odnalezienia się w życiu poprzez czytanie. Młodzież była zaskoczona naturalnością zwracania się do niej ciepłym, przyjaznym językiem, a zastosowane przez prelegenta dygresje wyzwoływały zainteresowanie i radość słuchaczy. Profesor w najszczerzych słowach zaświadczał własnym przykładem, iż można osiągnąć sukces mimo mało sprzyjających warunków domu rodzinnego. Niezbędny czynnik sukcesu to czytanie, jako drogowskaz do myślenia, wnioskowania, umiejętności budowania wizerunku. Literat zademonstrował uczniom niewielką objętość książki, na początek przygody z czytaniem. Był to argument dla ucznia, który zapytał wykładowcę, co ma zrobić, jeśli po prostu nie lubi czytać. Uczniowie zadawali gościowi pytania o sztukę łączenia „wyrachowania prawniczego z fantazją literacką”, o hierarchię najbardziej udanych własnych książek. Na zakoń-



czenie spotkania zostały rozdane nagrody zwycięzcom II etapu szkolnego konkursu *Bohaterowie Lektur Szkolnych*. Laureatki konkursu: I miejsce **Marcela Dąbrowska**, II miejsce **Aleksandra Sawczuk** i III miejsce **Katarzyna Kozłowska** otrzymały gratulacje i nagrody rzeczowe. Zdaniem młodzieży lekcja z prof. Bednarukiem należy do najwartościowszych wśród ich szkolnych doświadczeń, mają niedosyt i proszą o kontynuację. Warunkiem ewentualnego kolejnego spotkania, w opinii profesora, jest przeczytanie przez uczniów jego książki, aby móc rozmawiać konkretnie o literaturze.

W spotkaniu uczestniczyli również pracownicy biblioteki szkolnej i gminnej, nauczyciele i pasjonaci literatury.

Anna Bąk

Szkoła Podstawowa w Rudzie-Hucie wicemistrzem Polski w zapasach

18 grudnia 2015 r. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie zostali wicemistrzami w Ogólnopolskim Finale Programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Mały Mistrz - Zapasy w każdej szkole”.



W drodze na podium podopieczni **Miroslawa Czwalińskiego** pokonali w Warszawie w konkurencjach sportowo-zapaśniczych uczniów ze szkół w Zamościu, Białymstoku, Nowym Mieście Lubawskim oraz w półfinale ze szkoły w Warszawie-Śródmieściu.

Drużyna z Rudy-Huty walczyła w składzie: **Monika Dadas** (30 kg), **Szymon Gwizdał** (34 kg), **Szymon Kochoń** (38 kg), **Sandra Żugaj** (43 kg), **Bartłomiej Szwalikowski** (48 kg), **Mateusz Szwalikowski** (54 kg), **Michał Kuchta** (60 kg). Zawodnicy rezerwowi: **Michał Zalewski**, **Adam Wójtowicz**, **Michał Kochoń** i **Michał Dąbrowski**. Nagrody dla zawodników wręczali medaliści Mistrzostw Świata i Igrzysk Olimpijskich, m.in.: **Jacek Wszola**, **Paweł Nastula**, **Paweł Skrzecz** i **Ryszard Szurkowski**.

Wszyscy otrzymali srebrne medale, pamiątkowe koszulki, a drużyna okazała puchar. Szkoła w Rudzie-Hucie dodatkowo nagrodzona została wielofunkcyjną matą do ćwiczeń zapaśniczych i gimnastycznych.

Roman Czwaliński

Nauczyciel w Indiach

Wywiad z Romanem Czwalińskim przeprowadziła uczennica Iza Smal:

I.S.: Jak to się stało, że poleciał Pan do Indii ?

R.Cz.: Agencja filmowa z Krakowa współpracująca z wytwórnią filmową Bollywood przeprowadziła casting do sportowego filmu pt. *Dangal*. Wybrali trzech sędziów i pięć zapaśniczek z Polski.

I.S.: Czy miło Pan wspomina pobyt w stolicy Indii ?

R.Cz.: To była przygoda życia. Do Delhi, stolicy Indii, lecieliśmy ponad 10 h. Zamieszkaliśmy w ekskluzywnym hotelu razem z całą ekipą filmową. W trzecim dniu pobytu byłem już na planie zdjęciowym. Zdjęcia z moim udziałem kręcone były przez cztery dni od 7:00 do 20:00. Grałem obok wielu znanych i uwielbianych w Indiach aktorów. Na planie wszyscy zwracali się do siebie po imieniu. Odniosłem wrażenie jakby to była jedna wielka rodzina.

I.S.: Proszę powiedzieć jak przebiega kręcenie filmu.

R.Cz.: Nie mogę zdradzić wiele szczegółów, bo jestem związany umową z wytwórnią, ale jestem pod wielkim wrażeniem jak powstaje film, patrząc od kulis. Ponad 200 osób w różny sposób bierze czynny udział w produkcji tego filmu. Dwie duże kamery jeżdżące po szynach i cztery przenośne kamery mojego wzrostu to charakterystyczny widok na planie. Biorący udział na planie filmowym dokładnie wiedzą co mają w danej chwili robić.

I.S.: A jak wygląda nagrywanie poszczególnych części filmu?

R.Cz.: Główny reżyser, asystenci, scenarzysta itd. Ustalają dokładnie jak mają się ustawić np. aktorzy, zapaśniczki i sędziowie do danej sceny. Człowiek od tzw. „klapsa” rozpoczyna pytaniem czy światła, dźwięk, kamery są gotowe, potem następuje klaps i główny reżyser po ok. 3 s głośno mówi „akcja”. Po tym słowie następuje kręcenie danej sceny.

I.S.: Czy miał Pan trochę wolnego czasu?

R.Cz.: Oczywiście, mogłem korzystać z całego wyposażenia hotelu np. sauny, basenu, siłowni, jacuzzi. Zwiedziłem też największą świątynię w Indiach, ze względu na swój kształt jest nazywana Świątynią Lotosu. Otoczona jest przez dziewięć stawów, przypominając zanurzony w wodzie kwiat lotosu. W świątyni nie odprawia się żadnych nabożeństw. Zachowana jest całkowita cisza, która ma umożliwić medytację, modlitwę i osiągnięcie wewnętrznego spokoju. Jest to jedno z najczęściej odwiedzanych miejsc na świecie.

I.S.: Kiedy będzie można obejrzeć film z Pana udziałem?

R.Cz.: Prawdopodobnie film wejdzie na ekrany kin w Indiach pod koniec tego roku. Mam nadzieję, że w Polsce też będzie dostępny.

I.S.: A jakie inne wrażenia przywiózł Pan z Indii?

R.Cz.: Byłem w drugim po Chinach najludniejszym państwie świata. Na każdym kroku odczuwaliśmy ze strony Hindusów wyrazy uprzejmości, a wręcz sympatii. Ze względu na częste zamachy terrorystyczne, wszyscy przed wejściem do hoteli, marketów itp. są szczegółowo sprawdzani. Zaskoczony byłem też taką samowolą kierowców na ulicach, samochody jeżdżą bardzo blisko siebie, prawie ocierając się. Wydaje się jakby nie obowiązywały tam żadne przepisy ruchu drogowego.

I.S.: Dziękuję za rozmowę.



Echa dziejów:

SIEĆ WODNA

Przez teren gminy Ruda-Huta przepływają rzeki Uherka i Gdolanka oraz na krótkim odcinku granicznym rzeka Bug.

Uherka ma 44 km długości, a nazwa jej pochodzi z lokalnych gwar języków słowiańskich, gdzie słowo uhor/ugor oznacza w języku polskim węgorza¹.

Przed laty najstarsi mieszkańcy opowiadali, że przyplływały tutaj na tarło węgorze, które chwyтали często własnymi rękami. Wtedy rzeka była czysta. Po latach do rzeki chełmskie zakłady zaczęły odprowadzać zanieczyszczenia, co dokuczało okolicznym mieszkańcom. Obecnie, dzięki oczyszczalni ścieków w Chełmie rzeka jest czysta, pojawiły się w niej ryby różnych gatunków, odbywają się spływy kajakowe.

Źródła Uherki są w miejscowości Stare Deputycze, na południe od Chełma. Rzeka przepływa przez miasto Chełm, lasy leśnictwa Stańków; przy dopływie rzeczki Lepitucha, zmienia kierunek na wschodni, a na terenie gminy Ruda-Huta, w miejscowości Rudka zmienia kierunek na północny, i na północ od Siedliszcza k. Uhruska wpływa do rzeki Bug², na 429,7 km jego długości, jako lewobrzeżny dopływ.

Rzeczki: Janówka, Garka i Lepitucha, jej lewobrzeżne dopływy oraz mniejsze bez nazw i rowy zasilają Uherkę w wodę. Jej środkowy i dolny bieg we fragmencie, niegdyś stanowił granicę między guberniami: lubelską i siedlecką. W okresie powstania styczniowego była to granica pomiędzy powiatem chełmskim i radzyńskim³ oraz gminami (dobra) Ruda i Siedliszcze. Do lat 70-tych XX w. była na tym fragmencie rzeki granica diecezji rzymskokatolickich lubelskiej i siedleckiej, i nieoficjalnie od 1923 r. (powstanie parafii Ruda-Huta) parafii Uhrusk i Ruda-Huta.

Prawobrzeżne dopływy Uherki to: Słyszówka i Gdola inaczej Gdolanka.

Mapa Województwa Lubelskiego autorstwa Janusza Kolberga z 1826 roku ukazuje rzekę pod nazwą Uher Rz.

Mapa powiatu chełmskiego w atlasie J. Baziewicza z 1907 roku ukazuje ją pod nazwą R. Węgierka.

W Rudzie, po wschodniej stronie mostu, niegdyś drewnianego, stały nad nią młyn wodny i folusz⁴, poruszane jej nurtem.

W Rudce natomiast, też po wschodniej stronie mostu, też drewnianego, stał młyn wodny, po latach przebudowany na tartak wodny.

Obydwa mosty przebudowano na betonowe, zbrojone stalą, w drugiej połowie XX wieku. W Rudce, kiedy na tym terenie budowano szosę zw. „Nadbużanką”. Podczas budowy tego mostu w Rudce wyciągano pale-słupy na których stał młyn, opowiadali mieszkańcy.

Nad Uherką stał też młyn w Rudni, jego wartość wg szacunku w 1880 roku to 700 zł⁵. Jeszcze wcześniej, bo przed 1858 rokiem o młynie nad Uherką w Rudni, pisano o rzece: „...pływie (Uherka), aż do granicy dóbr Łukówek... z jednej (północnej), a ... z drugiej strony (południowej) ku wsi Rudnia, gdzie dawniej egzystował młyn... i wpada do Buga...”⁶

Rzeka stanowiła też drogę, którą spławiano pozyskane w okolicznych lasach drewno, sprzedawane kupcom z innych stron np. Kazimierza n. Wisłą. Drewno do spławu przygotowywano w miejscach zw. bindugami. Stąd Uherką do Buga i...dalej.

W oparciu o plany z 1936 roku, Uherka była regulowana. Prace rozpoczęto wiosną 1940 roku pod nadzorem okupantów, wykonywali te prace Żydzi przywiezieni tutaj aż z Bydgoszczy, dla nich stworzono w Rudni obóz pracy.⁷ Poza tym przy regulacji rzeki pracowało „...392 więźniów o awanturczym charakterze z przepelnionych więzień z Galicji...”⁸. Więźniowie mieszkali w drewnianych barakach na terenie ów-

czesnej Rudni. Każdego ranka dobiegał stamtąd odgłos pieśni „Kiedy ranne wstają zorze...”. Następnie kolumną, pod nadzorem, wychodzili do pracy. Z przekazów ustnych okolicznych mieszkańców wynika, że prace rozpoczęto przed wybuchem wojny. Po jej wybuchu więźniowie i dozorczy rozpięchli się.⁹

„W 1940 r. około trzystuosobową grupę Żydów z Żółkiewki wysłano do obozu melioracyjnego w Rudzie Opalin podległego chełmskiej Inspekcji Gospodarki Wodnej. Praca osadzonych w nim przymusowych robotników polegała na regulacji rzeki Uherki. Żydzi żółkiewscy wrócili do domów po trwającej pół roku pracy.”¹⁰

Regulację Uherki rozpoczęto od jej ujścia do Bugu. Kolejna regulacja miała miejsce po II wojnie światowej. Na niektórych odcinkach pogłębiło i wyprostowano jej koryto.

W Uherce na terenie Rudki od dziesiątków lat odbywają się chrzty członków Kościoła Chrześcijan Baptystów.

Na rzece wyznaczono szlak kajakowy. Rozpoczyna się w Stańkowie, kończy przy ujściu do Bugu. Odbywające się spływy pozwalają na podziwianie naturalnego krajobrazu, a na odcinku od Wólki Czułczyckiej do Sajczyc fragment Chełmskiego Parku Krajobrazowego¹¹, utworzonego w 1983 roku.

Gdolanka, nazwa rzeki, tak jak nazwa leżącej nad nią wsi Gdola, pochodzi z języka staropolskiego, oznaczającego podmokły, bagnisty teren¹². Rzeka jest prawobrzeżnym dopływem Uherki o długości 13,5 km. Źródła Gdolanki to Bagno Serebryskie, rozciągające się na północny - wschód od Chełma. Na niektórych odcinkach rzeka meandruje, płynie po płaskim terenie poza Gdola przez Chromówkę, Rudę-Hutę, Rudę-Kolonię, Rudę-Opalin. W Gdoli, przy obecnym betonowym moście, niegdyś drewnianym, w połowie XIX wieku stał młyn wodny, należący do właścicieli Gdoli, Serebryskich. Obecny most zbudowano w drugiej połowie XX wieku, w trakcie budowy szosy. Dwa mniejsze zbudowano na drodze do Rudy-Huty w Chromówce oraz w Rudzie-Kolonii, a duży w Rudzie-Hucie, w ciągu drogi powiatowej. Przepływa też pod mostkami linii kolejowej Chełm-Włodawa.

Bug, rzeka po II wojnie światowej stanowiła granicę między Polską a ZSRR, obecnie między Polską, Ukrainą i Białorusią, a po utworzeniu Unii Europejskiej i wstąpieniu do niej Polski¹³, stanowi wschodnią granicę Unii. Przed 1939 r. przepływała niemal przez środek ówczesnej Polski.

Gmina Ruda-Huta przylega do Bugu na odcinku 7, 650 km w okolicy Hniszowa. Bug jest rzeką nieuregulowaną o naturalnym korycie, przy nadmiarze wody, wylewa na okoliczne łąki, tworząc rozlewiska. Rzeka i okoliczne zarośla i drzewa stanowią naturalne środowisko dla gnieźdzących się tutaj ptaków. Wędkarze urządzają w okolicy Hniszowa zawody wędkarskie.

Torfiarki, zagłębienia powstałe po wyrobiskach torfowych. Torf wydobywano na potrzeby tutejszej huty szkła. Położone są na północny wschód od Rudy-Huty. Zagospodarowane są przez wędkarzy do hodowli i połowu ryb. Wędkarze urządzają tam zawody wędkarskie. Przed 1939 rokiem organizowano nad nimi „Święto morza”¹⁴ z udziałem mieszkańców, czasami rodzinny wypoczynek w niedziele i święta na łonie natury.

Kanał Żaliński zaczynał się w północno-wschodniej części Żalina i kończył w części Świerż zw. Mielniki, uchodząc do Bugu. Odwadniał tamtą okolicę - Żalin i Dobrytów. Powstał w czasie, gdy dobra Świerże po 1786 roku należały do rodziny Rulikowskich. Obecnie ma formę nikłego cieku wodnego.

Kanał Świerżowski przepływa przez kompleks Lasów Żalińskich z zachodu na wschód, uchodząc do Bugu na terenie Świerż. Odwadnia ten kompleks leśny.

Stawy w XVI i XVII w. były też na terenie Rudy Wiszej (Wyższej) i Niższej (Niższej), pisano o nich - „Stawy k temu starostwu”¹⁵... Staw dobry pod Rudą w czwartym roku.... Stawki w Rudach są małe, ale niespuszczonej, tylko je na żywność zamkową obracają¹⁶”. Stał tu w Rudzie zamek.

1 B. Czopek podaje w opracowaniu „Nazwy miejscowe dawnej ziemi chełmskiej i bełskiej...”, że Uher to Węgier.

2 J. Tworek „Uherka- przewodnik dla kajakarzy”, wyd. TAWA Chełm 2007.

3 M.in. okres powstania styczniowego. Protokół wójta gminy Ruda z dn. 23 lutego 1863.

4 Wyrabiano w nim sukno i filc.

5 Rudnia, to część Hłowy, informacja z „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego” pod red. Sulimierskiego z 1880 r.

6 A. Franecki „Ślady dziejów Gminy Ruda- Huta” str. 67; wyd. „Tawa” 2010.

7 Tamże; str. 68.

8 Tamże; str. 68; „Rocznik Chełmski” t 8 z 2002 r.

9 Dzdzisław Suchań I. 84, mieszkaniec Hłowy.

10 Chaim Zyberklang „ Z Żółkiewki do ...” wyd. KGM Lublin 2005. Str. 36.

11 M.M.Dederko „Sawin i jego region”, wyd. 2000; str.156- 157.

12 Akta Cassubiana tom 9, wyd. Instytut Kaszubski, Gdańsk, 2007.

13 Maj 2004 r.

14 Np. 28. 06. 1933. A. Franecki „Ślady dziejów...” str. 58.

15 Należały do starostwa chełmskiego, tak jak ten teren.

16 A. Wawryniuk „Leksykon miejscowości powiatu chełmskiego” Chełm 2001. Wyd. Starostwo Powiatowe w Chełmie.str. 281

W XIX w., w Rudzie, na zachód, w pobliżu mostu na Uherce, po jej północnej stronie znajdował się zbiornik wodny „Prud”, tzn. „staw”. Miał połączenie z rzeką, zapewne stanowił zabezpieczenie w wodę do poruszania młyna i folusza.

Stawy w Hniszowie, istniały na terenie majątku, w części parku otaczającego dwór, od strony drogi Rudka – Świerże, dostarczały żywności na dworski stół. Łączyły się z przepływającym w pobliżu Bugiem. Współcześnie są połączone między sobą zbiornikami wodnymi. Obecnie nad połączeniem most betonowy i szosa do historycznej wsi Hniszów.

Stawy w Gdoli, należały do zamku chełmskiego. Pierwsze o nich informacje z 1564r. „*Stawy k temu starostwu (chełmskiemu) na Gdoli (...) jezioro (...) w czwartym roku czyni (dochód) fl.(orenów) 15.*”¹⁷ Leżały na nie uregulowanym granicą terenie między dobrami Serebryskimi a Świerzowskimi. Powodowało to, że „... stały puste ...i nienaprawne...” w zapisie inwentarza przy przekazaniu dóbr „...Panu Uhrowieckiemu...” zapisał to Piasecki.¹⁸ Leżały prawdopodobnie na południe od drogi Gdola-Żalin. Współcześnie miejsca ich są trudne do wskazania.

¹⁷ Ibidem. Str. 281

¹⁸ A. Wawryniuk op. cit. Str 281. Uhrowieckim starostwo chełmskie przekazało dobra Ruda.

W latach 70-tych XX w. w miejscowościach nie posiadających naturalnych zbiorników wodnych lub rzek tworzono tzw. baseny przeciwpowodziowe, m.in. Karolinów na pograniczu z Serebryszcem, Żalin.

Współcześnie wielu właścicieli gospodarstw na swoich działkach wykopało sadzawki i stawy, dla hodowli ryb i rekreacji, najczęściej wykorzystując skrawki mało wartościowej ziemi dla produkcji rolnej. W pewnym momencie stało się to modne i dowartościowujące gospodarzy.

Mieszkańcy nad wodami płynącymi i stojącymi od dawien dawna wykorzystywali je w codziennym życiu – łowili ryby, raki, w nich żyjące, kąpali się, poili hodowane zwierzęta, pławili konie¹⁹, prali, moczyli len i konopie, przetwarzane na włókno, z którego szyto bieliznę i ubrania. Rzeki stanowiły często komunikacyjną drogę wodną i transportową.

Od kilunastu lat rzeki na terenie gminy Ruda-Huta zasiedliły bobry. Żeremia i przegrody na nurcie sprzyjają rozlewiskom, przynosząc szkody w uprawach i na łąkach.

marzec, 2016

Antoni Franecki

¹⁹ Gazeta „Zwiercadło” nr 10/1933 informowała, że 21 VII podczas pławienia koni w stawie, w kol. Hniszów, utopił się parobek.

Bronisław Aspras - zasłużony nauczyciel, budowniczy i kierownik szkoły w Rudzie-Hucie

Bronisław Aspras, syn Michała (zmarłego w 1921 r.) i Antoniny z Berarów, urodził się 5 stycznia 1902 r. w Skomoroszu pow. Trembowla, tutaj uczęszczał do szkoły powszechnej, a do gimnazjum w Trembowli. W latach 1918-1920 odbył służbę wojskową. Od 1 listopada 1922 r. do 30 września 1923 r. pełnił obowiązki nauczycielskie w kolonii Chojno gm. Siedliszcze. Był tam tymczasowym nauczycielem I klasy szkoły powszechnej. 1 października 1923 r. przeniósł się do Matiaszówki pow. Biała Podlaska, a 14 października tegoż roku w Katedrze Św. Jana w Lublinie zawarł związek małżeński z Zofią Anną Grzywacz. 12 listopada 1924 r. złożył przed Komisją Egzaminacyjną w Siedlcach egzamin uzupełniający z grupy metodyczno-pedagogicznej. Z dniem 1 lutego 1925 r. na własną prośbę został przeniesiony do Dubeczna w pow. włodawskim i tam uczył do 31 sierpnia 1931 r. Przez cały czas pełnił obowiązki kierownika szkoły, organizując dotychczasowy jej system z dwuklasowego na siedmioklasowy. 20 marca 1931 r. we Włodawie urodził się syn B. Asprasa – Michał (zmarły 20 kwietnia 2010 r.). Od 1 września 1931 r. przeniósł się z rodziną do Woli Uhruskiej pow. włodawski. W czasie okupacji niemieckiej pracował przez cały czas i utrzymywał szkołę własnym nakładem i kosztem, gdyż gmina opanowana przez Ukraińców nie chciałałożyć żadnych subsydiów na polskie szkoły. Tragiczne wydarzenia związane z wybuchem II wojny światowej nie oszczędziły także i szkoły. Od 14 lutego 1940 roku jej budynek został przejęty przez niemiecką straż graniczną i placówka została zmuszona do zawieszenia swojej działalności. Wtedy też nauczycieli zwolniono z pracy, a kierowniczkę Panią Halinę Dargielewiczówną i nauczyciela Wincentego Kłosa aresztowano. Pomimo okupacji, długim staraniem Asprasa udało się pozyskać inny obiekt i uzyskać pozwolenie na otwarcie szkoły, w której nauka odbywała się do końca czasu okupacji. Najpierw zorganizowano trzy, a potem cztery klasy. Praca odbywała się w dwóch ciasnych izbach, gdzie dzieci siedziały po trójce – czworo w ławce. Nie zważając na zakazy agresora, prowadzono w nim tajne nauczanie przy pomocy przedwojennych podręczników historii, geografii i języka polskiego. Z tego właśnie powodu Aspras miał prowadzone dochodzenie przez „Szulrała”. Przy końcu roku szkolnego w 1944 udało się Asprasowi cudem uniknąć aresztowania i wyjechać. 15 stycznia 1944 r. w Woli Uhruskiej urodził mu się drugi syn Piotr (zginął w lawinie w okolicach Skupniowego Uplazu 16 lutego 2000 r., a odnaleziony został dopiero 15 kwietnia 2000 r.). W czasie powstania Aspras był w Warszawie, a po jego upadku uciekł z obozu w Pruszkowie i przebywał w Sochaczewie, gdzie uczył dwóch uczniów tajnie z zakresu klasy drugiej gimnazjum. Po ofensywie sowieckiej w styczniu 1945 r. powrócił do Woli Uhruskiej, gdzie z dniem 1 marca objął obowiązki kierownika publicznej szkoły powszechnej i tu pracował do 31 października 1948 r. Wojna zniszczyła wszystko, co mogło być cenne dla szkoły. Zginęły książki, pomoce dydaktyczne, zniszczono ławki i krzesła. Wraz z pokonaniem Niemców rozpoczęły się nowe, aczkolwiek niełatwe czasy. Pierwsze lata powojenne to okres wyjątkowej pracy przy odbudowie zdewastowanych budynków i uzupełnianie wyposażenia szkoły. Bardzo dotkliwy był też brak kadry nauczycielskiej zdziesiątkowanej przecież przez hitlerow-

ców. Na domiar tego nowe władze, które 15 lipca 1961 r. wydały ustawę o rozwoju oświaty i wychowania, normującą działanie szkolnictwa w PRL-u, nie bez trudności akceptowały ówczesnych nauczycieli. Podstawową szkolną jednostką organizacyjną stała się wówczas ośmioletnia szkoła podstawowa. Z dniem 1 listopada 1948 r. na własną prośbę Aspras został przeniesiony na stanowisko kierownika publicznej szkoły podstawowej w Uhrusku gm. Sobibór. Od dnia 1 września 1949 r. pełnił obowiązki kierownika publicznej szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Zalesiu, g. Brzeziny pow. lubelski. Z dniem 1 września 1954 r. został przeniesiony na stanowisko kierownika do szkoły podstawowej w Rudzie-Hucie, gm. Świerże, pow. Chełm. W 1957 r. zdał egzamin uproszczony z języka polskiego w zakresie programu Studium Nauczycielskiego przed Państwową Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Ministerstwo Oświaty. Posiadał wykształcenie równorzędne Studium Nauczycielskiemu. Staż pracy Asprasa na dzień 1 września 1958 r., to 36 lat. Od 1 września 1960 r. objął obowiązki nauczyciela kierującego Szkołą Podstawową dla Pracujących w Rudzie-Hucie. 13 czerwca 1965 r. dokonano wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie, jako Szkoły Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego. Szkoła miała być oddana do użytku 22 lipca 1966 r. Uroczyste jej przekazanie społeczeństwu nastąpiło w dniu 4. 09. 1967 r. i otrzymała nazwę „SZKOŁA PODSTAWOWA POMNIK 1000-LECIA IM. ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ W RUDZIE HUCIE POW. CHEŁM LUBELSKI”. Od 1 września 1966 r. do 31 sierpnia 1968 r. Aspras pełnił obowiązki kierownika szkoły Przysposobienia Rolniczego w Rudzie-Hucie, a od 1 września 1968 do 31 sierpnia 1969 r. sprawował funkcję dyrektora Zasadniczej Szkoły Rolniczej i Podstawowej w Rudzie-Hucie. Z okazji XXV-lecia PRL oraz Dnia Nauczyciela został wyróżniony dyplomem uznania przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyzszego, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie, Wydział Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie. Od 1 września 1969 do 30 czerwca 1970 r. przebywał na urlopie płatnym dla poratowania zdrowia. Z dniem 31 października 1970 r. nastąpiło rozwiązanie stosunku służbowego z Bronisławem Asprasem na skutek orzeczenia Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia, stwierdzającego trwałą niezdolność do służby nauczycielskiej. 31 stycznia 1981 r. zmarła jego żona. On sam zmarł sześć lat później, 22 stycznia 1987 r. i został pochowany na cmentarzu w Puławach.

Bronisław Aspras, dla którego zawód nauczyciela był prawdziwym powołaniem, przede wszystkim własną pracą służył ojczyźnie. Bez względu na miejsce, czas i realia, z jakimi przychodziło mu się zmagać, wpał dzieciom i dorosłym wartości wyrosłe z idei przedwojennego patriotyzmu. Szanowany przez współpracowników, cieszył się również autorytetem w środowisku. Był doceniany przez władze oświatowe, zorientowane politycznie zupełnie inaczej niż on sam, co jeszcze bardziej dowodzi tego, jakim niezłomnym był człowiekiem.

Dane faktograficzne: Barbara Gałus
Opracowanie: Anna Bartoszevska

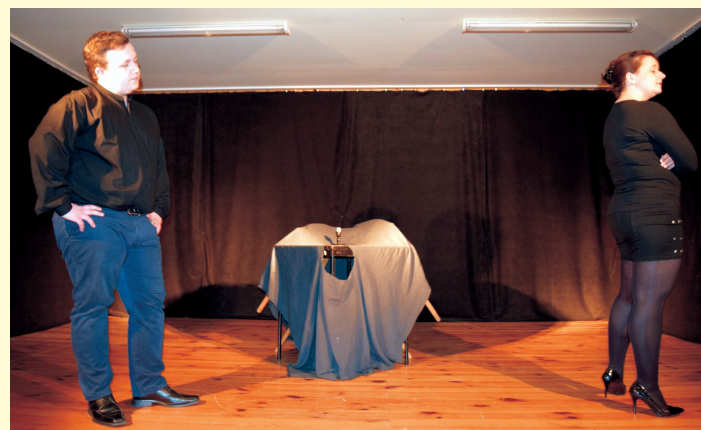
Premiera spektaklu „Zapałka”

14 lutego 2016 r. Teatr OKO zaprezentował swój najnowszy spektakl pod tytułem „Zapałka”. Scenariusz spektaklu powstał na podstawie dramatu J. Rochowiaka pt. „Supelek”, zarówno adaptacji jak i reżyserii podjął się Marcin Woszczewski przy współpracy z zespołem aktorskim.

„Zapałka” to ciepła, ale zagadkowa opowieść o przygasającym związku kobiety i mężczyzny. On (**Marcin Nawrocki**) – spokojny, zakochany, ale kiedy trzeba, potrafi uderzyć pięścią w stół... próbuje ratować związek. Ona (**Paulina Dąbrowska**) – charyzmatyczna, stąpająca twardo po ziemi realistka znudzona codziennością, ale daje się namówić na tajemniczą wędrowkę... chyba też jej zależy. Dwójka bohaterów szuka sposobu na rozniecenie ognia, który wygasa, albo już dawno wygasł. Po latach wracają do przestrzeni, w której kiedyś pojawiła się iskierka rozpalająca ich uczucie. Czy stara, opuszczona restauracja im w tym pomoże? A może całkowicie wygasi? O tym, jaki ma finał historia tej pary, przekonała się licznie zgromadzona publiczność podczas premierowej odsłony spektaklu. Szczególne ukłony kierujemy w stronę tych, którzy z powodu braku miejsc zmuszeni byli oglądać spektakl na stojąco!

„Zapałka” nietypowa propozycja w repertuarze Teatru OKO, nakłania do myślenia o tym jak bardzo ważne, a może najważniejsze w życiu człowieka jest uczucie miłości, przyjaźń, obecność drugiej osoby oraz umiejętność wspólnego rozwiązywania problemów. Data premiery była przypadkowa, ale spektakl doskonale się wpisał w przypadające na dzień premiery święto zakochanych.

Marcin Woszczewski



XVIII Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta

21 lutego 2016 r. odbył się XVIII Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta. Zawody zostały przeprowadzone w kategoriach wiekowych: 10 lat – 15 lat, 16 lat – 20 lat i powyżej 20 lat.

Laureaci: kategoria 10-15 lat: I miejsce i Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta – **Jakub Iwaniszczuk**. II miejsce – **Arkadiusz Dubij**, III miejsce – **Aleksandra Sobczuk**, IV miejsce – **Dawid Borodej**.

Kategoria wiekowa 16-20 lat: I miejsce i Puchar Wójta Gminy Ruda-

-Huta – **Gracjan Suchocki**, II miejsce – **Arkadiusz Walczuk**, III miejsce – **Michał Grzywina**, IV miejsce – **Patryk Skóra**.

Kategoria wiekowa powyżej 20 lat: I miejsce i Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta – **Wojciech Chmiel**, II miejsce – **Grzegorz Sadowski**, III miejsce – **Robert Jokisz**.

Rozgrywkom sędziowali: **Małgorzata Suchań**, **Robert Jokisz**, **Wojciech Chmiel**, **Arkadiusz Walczuk**.

Organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie-Hucie we współpracy z Zespołem Szkół w Rudzie-Hucie.

Iwona Matejuk



Wydawca: Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta, ul. Niepodległości 36, 22-110 Ruda-Huta, e-mail: biblioteka@ruda-huta.pl, www.biblioteka.ruda-huta.pl;

Grupa redakcyjna: Anna Bartoszewska, Iwona Borodej, Barbara Humeniuk, Marta Kordas, Paweł Maśluch, Andrzej Niemiec, Jarosław Walczuk

Korekta: Maria Wróblewska, **Skład:** Marta Kordas

Druk: „A3 Drukarnia” Przemysław Litwiniuk, ul. Krzywa 42, 22-100 Chełm.